Cena numeru 1 złoty

GŁOS NARODU

Informacyjny dziennik demokratyczny ziemi częstochowskiej

Nr. 134 | Częstochowa, czwartek 26 lipca 1945 r. | Rok I.

Ostateczne uderzenie w serce Japonii

Akcja przeciw Japonii przybiera na sile

Flota Pacyfiku rozpoczęła nową fazę wojny

LONDYN (BBC). — W dniu wczorajszym 1.000 samolotów amerykańskich, startujących z lotniskowców, należących do 3-ciej Floty admirała Halseya, dokonało ciężkich nalotów na Japonię właściwą. — Szczególnie dotknięta została baza morska Kure, położona nad morzem Japońskim, w zachodniej części wyspy Honszu.

Jednocześnie 700 superfortec typu B 29 zrzuciło ponad 4 tysiące ton bomb zapalających na cele przemysłowe w rejonie Nagoya i Osaka, będące największymi miastami w Japonii po Tokio.

Lekkie jednostki floty admirała Halseya zaatakowały z dobrym skutkiem baze morską Paramusziro, na wyspach Kurylskich.

W zatoce Siamu zatopionych zostało 10 japońskich statków zaopatrzeniowych.

Dalsze operacje floty amerykańskiej osłonięte sa na razie ze względów strategicznych tajemnicą.

Na wyspie Borneo wojska australijskie czynia dalsze postępy.

W Chinach wojska chińskie zajęły 3 miasta w rejonie Kweilin; obecnie znajdują sie o 50 km od portu Swatow.

W Birmie wojska japońskie usiłowały przedostać się za rzeke Sittang, lecz próba ta skończyła sie niepowodzeniem, przy czym Japończycy stracili 2.000 zabitych.

LONDYN (BBC). — Eskadry lotnictwa amerykańskiego wznowiły w dniu wczorajszym swoje ataki na Kure i Kobe. W chwili, gdy lotnictwo przeprowadzało wymienioną akcje, krążowniki i kontrtorpedowce amerykańskie ostrzeliwały wyspę Honszu. W dniu wczorajszym samoloty amerykańskie atakowały zgrupowania resztek floty japońskiej. W czasie akcji uszkodzono bombami 7 okretów, w tym 2 okręty liniowe, 1 lotniskowiec, 1 lotniskowiec eskortujący i 3 krążowniki oraz wiele mniejszych jednostek. Samoloty amerykańskie bombardowały bazy samolotów samobójczych na terenie Japonii. Zniszczono 32 samoloty. Eskadry myśliwskie, startujace z Iwo Szimy, atakowały lotniska i obiekty wojskowe koło Nagoya.

Komentatorzy radia brytyjskiego sa zdania, że wczorajsze naloty na wyspy japońskie należały do najcięższych, jakie przeżyła Japonia. Jeszcze nie był skończony nalot, dokonany przez 1.000 bombowców, gdy 600 superfortec zaatakowało cele w środkowej części Honszu.

W tym samym czasie jednostki floty amerykańskiej ostrzeliwały wyspy Kurylskie. Zatopiono 13 okrętów japońskich i poważnie uszkodzono ponad 100.

W przeciągu najbliższych dwóch tygodni Okinawa stanie się bazą dla superfortec, co znacznie ułatwi akcję lotnictwa amerykańskiego. Ataki Amerykanów natrafiają tylko na bardzo słaby opór ze strony Japońskiej, co świadczy o tym, że Japończycy starają się zachować resztę sił do dalszej obrony, na wypadek spodziewanej inwazji.

W ciągu krótkiego czasu front na Pacyfiku zasilony zostanie przez około ½ miliona żołnierzy angielskich i amerykańskich.

LONDYN (BBC). — Admirał Halsey wygłosił w dniu wczorajszym ze swego okrętu flagowego przemówienie radiowe, w którym powiedział m. in., co następuje:

„Flota Pacyfiku rozpoczęła nową fazę wojny przeciw Japonii. Obecnie dokonujemy ostatecznego uderzenia w serce Japonii. Obrona Japończyków praktycznie nie istnieje.“

SENAT USA RATYFIKOWAŁ UCHWAŁY Z BRETTON WOOD

LONDYN. B. B. C. — W dniu wczorajszym senat Stanów Zjednoczonych ratyfikował uchwały konferencji w Bretton Wood.

Konferencja w Bretton Wood ma na celu uregulowanie systemu monetarnego w całym świecie i zapewnienie stabilizacji waluty. W tym celu powstana dwie instytucje o zasięgu światowym: „International Bank for Reconstruction and Development“ (Bank Miedzynarodowy) oraz „International Monetary Fond“ (Miedzynarodowy Fundusz Monetarny).

Bank Miedzynarodowy ma na celu ożywienie kredytu międzynarodowego na zdrowych podstawach stałości i stabilizacji walut.

Stabilizacja walutowa w przepisach projektu wyglada w ten sposób, że każdy kraj ustali w porozumieniu z Miedzynarodowym Funduszem Monetarnym wartość swej waluty w stosunku do złota.

Prócz tego przewiduje się przyjście z pomocą tym krajom, które nie z własnej winy znajdą sie w trudnościach finansowo-gospodarczych.

ANGIELSCY MINISTROWIE BADAJĄ SYTUACJĘ W RZESZY

LONDYN. B. B. C. — Angielscy ministrowie Hudson i Llewellyn przebywaja obecnie w Niemczech, by na miejscu zbadać stan aprowizacyjny. W związku z tym, że w Niemczech daje sie odczuwać poważny brak rąk roboczych ma być w niedługim czasie zwolnionych 400.000 niemieckich jeńców wojennych, którzy użyci będą do prac rolnych.

Proces Petaina

LONDYN (BBC). — W poniedziałek rozpoczęła się w Paryżu rozprawa przeciwko marszałkowi Petainowi. Na wstępie doszło do ostrej wymiany zdań między oskarżeniem a obroną, która zakwestionowała właściwość trybunału w procesie, wychodząc z założenia, że jedyną kompetentną instancją do sądzenia Petaina jest Senat lub Izba Deputowanych. Wniosek obrony został oddalony.

Pierwszym świadkiem, który był przesłuchiwany, był premier Reynaud, który zeznał, że zasadniczym jego błędem było wprowadzenie do gabinetu Petaina i generała Weyganda, w których patriotyzm premier Reynaud wierzył. Wspomniał jeszcze Reynaud o konferencji z Churchillem i Halifaxem w Tours, gdzie obiecał im, że Francja nie bedzie kapitulować. Jest cudem prawdziwym fakt, że Reynaud po aresztowaniu go przez Petaina może jeszcze w procesie tym zeznawać jako świadek.

W czasie procesu marszałek Petain wypowiedział dłuższe przemówienie, w którym oświadczył, że jeżeli trybunał go zasądzi, to zasądzi niewinnego, a w ogole nie ma zamiaru odpowiadać na pytania.

Posiedzenie trybunału musiało być dwukrotnie przerywane z powodu niepokojów na sali, a nawet raz musiał przewodniczący kazać salę opróżnić.

Dziś dalszy ciąg procesu.

PARYŻ. — W dalszym ciągu procesu Petaina zeznawać będzie Albert Lebrun, ostatni prezydent Republiki Francuskiej. — W dniu wczorajszym składali swoje zeznania, jako świadkowie ze strony prokuratury, byli premierowie Reynaud i Daladier.

Reynaud wystąpił z ciężkimi zarzutami wobec Petaina. Były premier przedstawił wobec sądu tragiczne posiedzenie gabinetu francuskiego w dniu 15 czerwca 1940 roku. On sam i 6-ciu członków gabinetu wzywało do dalszego prowadzenia wojny choćby z terenu Afryki Północnej. W Afryce Północnej znajdowała się wówczas armia francuska, licząca około 400.000 ludzi, a flota francuska była w owym czasie nie tknięta. Wojnę można było prowadzić dalej — stwierdził b. premier Reynaud — ale myśl ta natrafiła na nieprzezwyciężony opór ze strony Petaina i Weyganda. Powracając do osoby Petaina, Reynaud stwierdził, że był on zawsze przeciwny rozbudowie sieci fortyfikacyj i przedłużeniu służby wojskowej.

W dalszym ciągu swego procesu złożył swoje zeznania b. premier Daladier.

WIADOMOŚCI Z POCZDAMU

LONDYN (BBC). — W dniu wczorajszym odbyło się 7-me kolejne posiedzenie „Wielkiej Trójki“, po którym odbył się wielki bankiet u premiera Churchilla. W bankiecie wzięli udział także ministrowie spraw zagranicznych ZSRR, Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych.

Według informacji „Timesa“ londyńskiego Churchill, Eden i Attlee mają zamiar w środe udać się samolotem do Londynu, by w czwartek być w Anglii przy ostatecznym podaniu do wiadomości wyników wyborów. O ile oczekiwania konserwatystów na osiągnięcie większości ich nie zawiodą — leaderzy ci wrócą prawdopodobnie jeszcze w piątek do Poczdamu.

CHURCHILL, EDEN I ATTLEE OPUSZCZAJĄ POCZDAM

LONDYN. — Premier Churchill, minister Eden i major Attlee opuszczają w dniu dzisiejszym Poczdam i udadzą sie do Londynu by być obecnym w chwili ogłoszenia wyników wyborów. Pozostali członkowie delegacji brytyjskiej oraz liczni eksperci pozostają w Poczdamie.

Powrót premiera Churchilla i min. Edena i majora Attlee do Poczdamu przewidziany jest na piątek lub sobotę bieżącego tygodnia. Nie ma mowy o tym aby prace konferencji poczdamskiej były zawieszone w czasie nieobecności Churchilla.

PROCES HITLEROWSKIEGO NAMIESTNIKA CZECH

LONDYN (BBC). — Pierwszy proces przeciwko zbrodniarzowi wojennemu odbedzie się 1-go września w Pradze przeciwko Karołowi Hermanowi Frankowi, namiestnikowi hitlerowskiemu w Czechach.

PRZED REKONSTRUKCJĄ GABINETU SZWEDZKIEGO

SZTOKHOLM. — Prasa donosi, że w najbliższych dniach nastąpi rekonstrukcja gabinetu szwedzkiego.

Profesor Gunden, desygnowany z ramienia szwedzkiej partii socjalistycznej na stanowisko ministra spraw zagranicznych w nowym rządzie, wygłosił przemówienie, w którym domagał się przystąpienia Szwecji do organizacji Narodów Zjednoczonych.

Replika Premiera Osubki-Morawskiego

Dalszy ciąg trzeciego dnia obrad K.R.N.

WARSZAWA. — Po przerwie w dalszym ciągu dyskusji nad expose premiera pierwszy zabrał głos poseł Bieńkowski (PPR), poruszając kwestię stosunku społeczeństwa do nauki oraz sprawę antysemityzmu i skrytobójczych mordów na ludności żydowskiej.

Po przemówieniu posła Bieńkowskiego wiceprzewodniczący Szwalbe powiadomił Izbę, iż ze względu na niespodziewany wyjazd premiera porządek obrad musi ulec zmianie. Głos zabrał, zgodnie z regulaminem, poza kolejką premier Osubka-Morawski.

Replika Premiera Osubki-Morawskiego

„Dyskusja wykazała — rozpoczął premier — że posłowie nie krytykują podstawowych zasad polityki rządu, a jedynie bolączki naszego życia państwowego i publicznego. Świadczy to o tym, że podstawowe zasady odpowiadają intencji posłów i narodu.“

Co do bolaczek to premier stwierdził, że krytyka w tej dziedzinie była niejednokrotnie przesadna. Nie chcąc być gołosłownym, mówca przytoczył niektóre fakty. — Wśród nazwisk osób, które poddano krytyce, wymieniono nazwisko jednego z dyrektorów departamentu Komitetu Rady Ministrów. Po sprawdzeniu okazało się, że zarzuty są nieprawdziwe. Drugą osobą, skrytykowaną niesłusznie, jest ob. Lewel. Nie jest zgodne z prawdą, jakoby został on aresztowany za wykroczenia. Aresztowany został przez nieporozumienie. Posłowie więc wypowiedzieli swe uwagi bez należytego sprawdzenia stanu faktycznego.

Jeśli chodzi o towary, sprowadzane przez UNRRE premier stwierdził, że obecnie będziemy sprowadzali te towary, które są nam potrzebne w pierwszym rzedzie. Następnie premier omówił kwestie rozminowania obszarów Polski, stwierdzając co- rom dokonanej pracy w tym kierunku.

Omawiając kwestię unifikacji prawa premier stwierdził, że jest to kwestia b. pilna, wymagająca natychmiastowych kroków, celem zlikwidowania dzielnicowości w dziedzinie prawa. Odpowiadając na zarzuty przedmówców na temat rzekomo nie dość przychylnego stosunku rządu do spółdzielczości, mówca stwierdził wielką rolę spółdzielczości w naszym życiu i dlatego rząd będzie ją zawsze popierał. Jeśli są jacyś przeciwnicy tego ruchu w aparacie państwowym, to nie można uogólniać tego na cały rząd.

Stosunek rządu do Samopomocy Chłopskiej jest również b. życzliwy.

Na temat podniesionej sprawy umocnienia kadr Bezpieczeństwa Publicznego premier stwierdza, że budowaliśmy je zupełnie od nowa. Jeśli jest jeszcze dużo braków, to należy pamiętać, że aparat bezpieczeństwa jest b. trudny do zbudowania, ale stan jego poprawia się z dniem każdym. Partie polityczne winny dopomóc rządowi, kierując do bezpieczeństwa najbardziej wartościowy element.

W dalszym ciągu swego przemówienia premier stanowczo zaprzeczył twierdzeniom posła Drzewieckiego, jakoby chłopi byli gorzej traktowani, niż inni obywatele.

Premier przyznał, że repatriacja nie postępuje tak, jak powinna. Pierwsza przyczyna leży w transporcie, druga w niedociągnięciach aparatu urzędniczego. „My obecnie — ciągnie premier — realizujemy wiele ważnych zagadnień jednocześnie. Stoi przed nami zagadnienie repatriacji i żniw, bezpieczeństwa i administracji wraz z całym szeregiem ważnych problemów, nie zawsze starczy uczciwych i zdolnych kadr ludzkich, które mogłyby te zadania należycie wykonać“.

W sprawie aprowizacji premier zaznaczył, że do akcji tej należy zaprząc w pierwszym rzędzie spółdzielczość. W pracy tej winno się zlikwidować sabotażystów, jeśli tacy są, a wciągnąć ludzi pracy i dobrej woli. Klasa robotnicza, która już tyle dała z siebie wysiłku, musi i tym razem wzmóc wydajność pracy, bo tylko w ten sposób przezwyciężymy piętrzące się przeszkody. W dalszym ciągu premier polemizuje z posłem Bertoldem w sprawie zarzutu niedoceniania odbudowy gospodarczej wsi.

W dalszym ciągu repliki premier podnosi problem likwidacji agend rządu Arciszewskiego oraz problem jak najszybszego rozwiązania sporu polsko-czeskiego. Rząd robi wszystko, by jak najprędzej rozwiązać wszystkie komisje likwidacyjne „rządu“ emigracyjnego.

W sporze z Czechami rząd dąży do załatwienia kwestyj spornych bez odkładania do konferencji pokojowej. Przechodząc do problemu zależności naszego Kościoła od biskupów niemieckich, premier jest zdania, że duchowieństwo polskie nie powinno słuchać biskupów, mianowanych na wniosek Hitlera.

Jeśli chodzi o budżet, to jest on jeszcze zbyt płynny, by utrwalać go przed plenum K. R. N.

W sprawie kontyngentów premier oznajmił, że na rok przyszły są one przewidziane w mniejszej ilości, niż obecnie. Dalej premier zauważył, że w akcji walki z łapownictwem i „szabrownictwem“ udział wziąć winno całe społeczeństwo, partie polityczne i związki zawodowe.

Votum zaufania

Po przemówieniu premiera Osubki-Morawskiego, na wniosek prezydenta Bieruta, K. R. N. uchwaliła przerwanie dyskusji. Następnie zabiera głos jeden z posłów w imieniu komitetu seniorów i zgłasza następujący wniosek: „Krajowa Rada Narodowa, po wysłuchaniu expose premiera Rządu Jedności Narodowej, uchwala votum zaaufania rządowi“. (Oklaski). Wniosek przyjęto jednomyślnie.

Po przemówieniach ministrów obrady K. R. N. zostały chwilowo przerwane na skutek konieczności nagłego wyjazdu prezydenta Bieruta i premiera.

Dokończenie przemówienia wicepremiera Gomółki

A może to p. Bór-Komorowski powziął taki zamiar w stosunku do żołnierzy polskich na emigracji i dlatego straszy ich Sybirem w razie powrotu do kraju? Wszystko możliwe. Piątej kolumny sanacyjno-faszystowskiej, przebywającej na emigracji, Polska demokratyczna nie ma zamiaru wpuszczać do swoich granic. Dosyć już szkody wyrządzili narodowi. Dla Polaków, których losy wojny rzuciły na emigrację i którzy chcą szczerze pracować dla dobra Polski demokratycznej, zniszczonej i zrujnowanej wojną i okupacją, wrota Ojczyzny zawsze stoją otwarte. My budujemy i będziemy budować inną Polskę, jak ta, która istniała do września 1939 r. Wychowujemy i będziemy wychowywać naród w innym duchu, jak ten, w którym go wychowała sanacja. W Polsce nastały nowe czasy i przyszli nowi ludzie. Nowe czasy wprowadził huragan wojny, który zmiótł z powierzchni życia faszyzm światowy. Pozostały tylko jego niedobitki. Nowi ludzie wyrośli w walce śmiertelnej z faszyzmem i zdali egzamin swej dojrzałości. Wyrośli z narodu, z duchem czasu przyszli. Likwidują przeszłość. Budują i reprezentują przyszłość. Odradzają Polskę — Polskę Manifestu Lipcowego, Polskę — P. K. R. N., Polskę — Rządu Tymczasowego i Polskę — Rządu Jedności Narodowej.

Jeszcze nie łatwo żyć ludziom pracy — klasy robotniczej, inteligencji pracującej, masom chłopskim. Jeszcze skutki wojny i okupacji przygniatają Polskę w sposób straszliwy. Jeszcze nie ma do syta chleba lud pracujący. Jeszcze głód panoszy się nie rzadko w mieście i na wsi. Nie ma jeszcze niejedna matka mleka dla swego dziecka, nie ma starzec, inwalida czy emeryt spracowany należytego mu opatrzenia i wszyscy zwracają znów swoje oczy do Rządu, wszyscy głodni oczekują pomocy. Przeżywamy teraz okres bodaj najcięższy i najtrudniejszy. Naród Polski znajduje się obecnie w położeniu człowieka, który dopiero co przeszedł ciężką operację i cierpi, boleśnie cierpi, rana nie zabliźnia się o szwy operacyjne i żaden lekarz nie potrafi natychmiast po operacji usunąć bólu choremu. Może tylko staranna pielęgnacja przyśpieszyć powrót do zdrowia. Myśmy przeszli, Polska przeszła długą i straszliwą operację wojny i jeszcze teraz cierpi. I nie ma i nie może być takiego lekarza, takiego rządu, który by znalazł środek, aby z miejsca usunąć wszystkie cierpienia narodu. Jeszcze potrzeba trochę czasu, nim skutki wojny i okupacji zostaną zlikwidowane. Polska, którą budujemy, odrodzi się gospodarczo szybciej, aniżeli inne kraje, nawet mniej od Polski zniszczone. Możliwości takie posiadamy nie tylko dlatego, że z naszego życia gospodarczego usunęliśmy raz na zawsze trusty i kartele, które były i wszędzie są hamulcem rozwoju gospodarczego.

Polska przedwrześniowa nie potrafiła za cały czas swego 20-letniego istnienia podnieść przeciętnego dochodu społecznego na głowę ludności ani o grosz. Byliśmy jednym z najbiedniejszych krajów Europy. Zyski z pracy ludu polskiego płynęły do obcych kieszeni. Polska demokratyczna odrodzi się gospodarczo na wyższym poziomie, niż przed wojną. W granice naszego państwa włączamy bogate tereny ziem zachodnich i północnych. Śląsk Dolny, Opolski, Pomorze Zachodnie. Ziemię Mazurską. Przez powrót tych ziem piastowskich do swojej Macierzy utwarzamy nowe podstawy dla uprzemysłowienia Polski np. uruchomiwszy wszystkie kopalnie możemy wydobyć 100 milionów ton węgla rocznie. A węgiel — to czarne złoto, za które wszystko nabyć można. Mieliśmy w Polsce przedwrześniowej kilka milionów zbytecznych chłopów na wsi, którzy nie mieli ani na wsi, ani w mieście zajęcia. Wędrowała ta polska siła robocza na „Saksy", do Francji, Ameryki. Wędrowała po całym świecie, szukając pracy i chleba. Każdy obszarnik i każdy kapitalista za granicą szukał i cenił tę polską siłę roboczą, ale jeszcze bardziej ją wyzyskiwał i eksploatował. I za to właśnie, że byliśmy materiałem najbardziej podatnym do eksploatacji, często obrażano godność narodową Polaków, poniewierano naszym mieniem narodowym. Nowa odrodzona Polska nie będzie musiała wypędzać swoich dzieci za chlebem do obcych. Wszystkich sama nakarmi do syta, rozładuje bezrobocie na wsi, gdyż już za lat parę przekształci się w kraj przemysłowo-rolniczy i nadwyżkę rąk roboczych wchłonie do przemysłu, handlu i innych zawodów. Mieliśmy przed wojną wąziutkie okienko na świat w postaci Gdyni. Dziś Polska odrodzona otworzyła sobie szerokie, 500-kilometrowe drzwi na Morze Bałtyckie i musi posiadać trzy wielkie porty: Gdańsk, Gdynię i Szczecin. Wprawdzie nie mamy jeszcze własnej silnej floty morskiej, ale nigdy byśmy jej nie mieli, nie mając wybrzeża morskiego. Musimy w narodzie naszym obudzić ducha morskiego, Morze Bałtyckie będzie jednym z najważniejszych elementów naszej siły gospodarczej i politycznej, naszej przebudowy strukturalnej. Takie są najbardziej charakterystyczne cechy nowej, odrodzonej Polski, Polski 22 lipca 1944 roku. Odrodzenie Polski w nowych granicach na wschodzie i zachodzie przekształca nasze Państwo w jednolity organizm narodowy.

Przemówienie premiera belgijskiego van Ackera

PARYŻ. — Z Brukseli donoszą, że premier van Acker wygłosił w parlamencie przemówienie, w którym oświadczył, że jeszcze przed wojną były różnice zdań między królem, a rządem.

Założeniem koncepcyj politycznych króla było przekonanie, że wojnę wygrają niemcy. Król — powiedział premier — nie zasługuje na zaufanie i nie posiada autorytetu któryby umożliwił mu pełnienia obowiązków.

W dalszym ciągu swego przemówienia, van Acker podkreślił, że nie jest przeciwnikiem monarchii, lecz zarzuca królowi Leopoldowi, że nie opuścił kraju i nie udał się wraz z rządem do Londynu. Belgia zwyciężyła bez Belgów, współpracując z niemcami. Z inicjatywy króla doszło do spotkania jego z Hitlerem w Berchtesgaden. Dwunastu wybitnych polityków belgijskich odradzało królowi wyjazd do Berchtesgaden lecz Leopold prosił swą siostrę, księżniczkę Marię-Josette, o umożliwienie mu spotkania się z Hitlerem.

Premier oświadczył dalej, że jest w posiadaniu dokumentu, z którego wynika, że król omawiał z Hitlerem nie tylko sprawę jeńców belgijskich, lecz również problemy polityczne, jak np. utrzymania dynastii Koburg-Gotha, utworzenie zarządu wojskowego w Belgii i kontrolę nad belgijską polityką zagraniczną.

Premier oświadczył, że jako jeden z uczestników ruchu oporu zaproponował królowi czynny udział w działalności konspiracyjnej, lecz król odmówił, podając jako przyczynę jedynie to, że sojusznicy wtrącaliby się zbytnio w sprawy wewnętrzne Belgii oraz, że oficerowie angielscy i amerykańscy są brutalni. Król Leopold dobrowolnie opuścił Belgię w przededniu jej wyzwolenia.

Van Acker wygłosił swe przemówienie w przepełnionej sali parlamentu belgijskiego wśród grobowej ciszy.

LONDYN, B. B. C. — W związku z przemówieniem van Ackera radio londyńskie podaje, że król Leopold był tym, który sprzeciwił się przystąpieniu Konga Belgijskiego do wojny po stronie aliantów. Następnie król Leopold nie uczynił nic, by zapobiec wywożeniu ludności belgijskiej do Niemiec. Nadomiar tego zalecił prasie belgijskiej współpracę z władzami okupacyjnymi.

Charakteryzuje króla szczególnie jaskrawo fakt, że gdy w miejscowości ST. Wolfgang odbywał konferencję z przedstawicielami parlamentu belgijskiego każdego wieczora skłonny był abdykować, a już rano następnego dnia był zupełnie innego zdania.

W toku debaty parlamentarnej okazało się, że stronnictwo lewicowe, a więc komuniści i socjaliści są za abdykacją króla, natomiast prawica uważa, że parlament jest niekompetentny w tej sprawie.

—o—

Czesi pragną dobrych stosunków z Polską

LONDYN, B. B. C. — Czeski minister Gottwald zwiedził ostatnio Cieszyn, Bohumin i Morawską Ostrawę i w czasie swej podróży oświadczył, że Czechosłowacja zainteresowana jest w utrzymaniu dobrych stosunków z Polską, gdyż nie wolno zapominać, że Czesi i Polacy są słowianami, a więc braćmi:

NACJONALIZACJA CIĘŻKIEGO PRZEMYSŁU W CZECHOSŁOWACJI

PRAGA. — Ostatnio odbyło się posiedzenie Centralnej Komisji dla nacjonalizacji ciężkiego przemysłu. Minister Lauschmann zagaił obrady przemówieniem, w którym oświadczył:

„Będziemy nacjonalizowali cały przemysł posiadający ogólno-państwowe znaczenie dla republiki i dla narodu. Przede wszystkim nacjonalizacja obejmie kopalnie rudy żelaznej, węgla, zakłady metalurgiczne, odlewnie żelaza, fabryki zbrojeniowe i zakłady chemiczne".

CZESI MAJĄ KŁOPOTY Z NIEMCAMI

LONDYN, B. B. C. — Jak donosi radio praskie i alianccy korespondenci z Pragi niemcy sudeccy stawiają opór przeciwko wysiedlaniu z terenu republiki czechosłowackiej.

Zamieszki we Włoszech

RZYM. — Prasa włoska donosi, że na terenie Włoch północnych wybuchły liczne strajki i doszło do zamieszek. Strajki noszą charakter protestu przeciwko temu, że administracja wojskowa sojuszników nie przeprowadziła czystki w aparacie administracyjnym.

Przywódcy lokalnych komunikatów wyzwolenia narodowego Włoch północnych skarżą się na to, że władze sojusznicze starają się rehabilitować kapitalistów, którzy współpracowali z faszystami i niemcami.

Gdy w zeszłym tygodniu zaczął się w Turynie ukazywać dziennik „Stampa", który pod tą samą nazwą pojawiał się podczas wojny, demonstranci wdarli się do budynku i zdemolowali jego urządzenie.

NOWA KOMISJA PRZEPROWADZI CZYSTKĘ WE WŁOSZECH

RZYM, (Polpress). — Wielu d miastach włoskich wybuchły strejki generalne, jako protest przeciwko temu, że czyst aparatu państwowego z elentówm faszystowskich odbyła się powolnie w sposób nieodpowiedni. W Wenecji Administracja Wojskowa Sprzymierzonych („Amgot") wyznaczyła nową komisję dla przeprowadzenia czystki, przy czym uwzględniła kandydatury wysunięte przez Lokalny Komitet Wyzwolenia Narodowego.

Reorganizacja rządu w Hiszpanii

LONDYN, B. B. C. — W dniu wczorajszym nowy rząd hiszpański złożył przysięgę generałowi Franco. Z dawnego rządu falangistowskiego pozostało tylko 4-ch ministrów, m. in. minister finansów, wychowania i pracy. Przez wyeliminowanie z rządu większości falangistowskiej Franco zamierza zyskać sobie w ten sposób sympatię Narodów Zjednoczonych.

LARGO CABALLERO POJEDZIE DO PARYŻA

PARYŻ. — Z kół emigracji hiszpańskiej donoszą, że Largo Caballero w najbliższych dniach przybędzie do Francji.

Largo Caballero, były premier republiki hiszpańskiej został — jak wiadomo — zwolniony z niemieckiego obozu koncentracyjnego przez wojska radzieckie. Obecnie znajduje się Caballero w sanatorium pod Moskwą. Powrót jego do Francji pozostaje w związku z tworzeniem jednolitego frontu hiszpańskiego partyj demokratycznych.

TRYPOLIS DLA FRANCJI!

RZYM, (Polpress). — Prasa włoska jest zaniepokojona wiadomościami, jakie nadchodzą z Poczdamu. „Avanti" donosi, że Amerykanie wystąpili z wnioskiem o przyznanie Trypolisu — Francji, Cyrenaiki W. Brytanii, Erytrei — Etiopii.

Niemcy zapłacą 20 miliardów dolarów reparacji

NEW YORK, (Polpress). — Agencja Reutera donosi, że na konferencji Trzech osiągnięto już porozumienie w sprawie odszkodowań wojennych. Ustalono że, Zw. Radziecki otrzyma 56 proc. ogólnej wartości, W. Brytania 22 proc., St. Zjednoczone 22 proc., Ustali się odszkodowania wojenne dla mniejszych państw. Ogólna wartość odszkodowań, które niemcy będą zmuszone płacić, wynosi o 20 milionów dolarów płatnych w ciągu 5-ciu lat. Rzecz jasna, że odszkodowanie niemcy będą płacić w naturze.

LONDYN, B. B. C. — W brytyjskiej, amerykańskiej i francuskiej strefie okupacyjnej znajduje się jeszcze ponad 2 miliony ludzi, którzy przemocą zostali wywiezieni do Niemiec. Na strefę amerykańską przypada około 720.000 ludzi, a 1 milion na strefę angielską.

HITLEROWCY PRÓBOWALI PRZEDOSTAĆ SIĘ DO FRANCJI

LONDYN, B. B. C. — Jak donosi radio paryskie schwytanych zostało we Francji 12 członków SS, którzy usiłowali przedostać się do Francji w grupie żołnierzy francuskich powracających do kraju.

SZWAJCARZY CHCIELI „ANSCHLUSSU" DO NIEMIEC

LONDYN, B. B. C. — Rząd Związkowy Szwajcarski postanowił pociągnąć do odpowiedzialności tych wszystkich obywateli szwajcarskich, którzy występowali za Anschlussem do Niemiec.

ZBRODNIARZE WOJENNI OGLĄDALI SWE BESTIALSTWA NA FILMIE

PARYŻ, (Polpress). — Agencja „France Presse" donosi, że amerykańskie władze okupacyjne, zmusiły największych zbrodniarzy hitlerowskich, wśród których znajdowali się: Goerin, Ribbentrop, Kesselrin, Doenitz, Streicher, i dawny „Gubernator Generalny" Hans Frank, do oglądania filmu o okropnościach w obozie śmierci Buchenwaldzie. Pokaz odbył się w jednym z hoteli w małym miasteczku Mondorf w Luksemburgu, dokąd przewieziono hitlerowców zakniętymi samochodami więziennymi. Agencja dodaje, że w trakcie oglądania filmu, Kesselring był trupio blady, Frank komediancnkim gestem kilkakrotnie zasłaniał twarz rękami, Streicher trząsł się jak w febrze.

Kars i Ardahan dla Związku Radzieckiego

MOSKWA. — Prasa radziecka przedrukowała artykuł publicysty amerykańskiego, Steavensa zamieszczony w piśmie „Christian Science Monitor", o polityce Związku Radzieckiego. Autor uważa, że ZSRR ma pełne prawo do prowincyj tureckich: Kars, Ardahan, Ardaczana.

„Domagając się tych prowincyj — pisze autor — ZSRR żąda jedynie zwrotu terytorium, które Rosja straciła w wyniku 1-szej wojny światowej. Ziemie należą, z punktu widzenia historycznego do Armenii. Turcja zajęła je przemocą w roku 1920. skoro dzisiaj ludność tych terenów nie jest wyłącznie ormiańska, to dzieje się to dlatego, że Turcja podczas 1-szej wojny światowej wytępiła wszystkich Ormian. Okoliczność ta nie osłabia oczywiście postulatów radzieckich. Stanowisko ZSRR znajdzie niewątpliwie poparcie wszystkich Ormian, którzy stale wolą współpracować z Rosjanami, niż z Turkami".

Podkreślając, że żądania radzieckie są uzasadnione, Steavens w ostrych słowach przestrzega przed montowaniem turecko-greckiego bloku antyradzieckiego.

Przechodząc do problemów związanych z Dardanelami Steavens dochodzi do wniosku, że ZSRR ma takie same prawa do Dardaneli, jak U. S. A. do Panamy. — Autor kończy swój artykuł stwierdzając, że Stalin będzie na konferencji w Poczdamie domagał się rozwiązania powyższych problemów wedle radzieckiego punktu widzenia.

ŻALE AMERYKAŃSKIE Z POWODU KANAŁU SUESKIEGO

LONDYN. — Prasa amerykańska wystąpiła ostatnio z ostrymi atakami, skierowanymi przeciwko Wielkiej Brytanii w związku z wysokimi opłatami za przejazd statków amerykańskich przez Kanał Sueski. Publicyści amerykańscy wskazują na to, że statki i okręty amerykańskie, które wiozły odsiecz i broń dla wojsk brytyjskich musiały opłacać wysokie stawki za prawo przejazdu przez Kanał Sueski. Opłaty te wynosiły w okresie wojny miliony dolarów. Prasa angielska w odpowiedzi na zarzuty amerykańskie podkreśla, że Kanał Sueski jest własnością spółki akcyjnej, która jest niezależna od rządu brytyjskiego.

SKAZANIE FASZYSTY WĘGIERSKIEGO

MOSKWA, (Polpress). — Agencja Tass donosi z Bukaresztu, że były przywódca faszystowskiej młodzieży węgierskiej, gen. Alajos Geldy został skazany przez Sąd Specjalny na karę śmierci.

SZWAJCARIA OTRZYMUJE PORT SAVONA

BERNO, Polpress). — Prasa szwajcarska donosi, że rząd włoski oddał do dyspozycji Szwajcarii port Savona w zatoce Genueńskiej.

OCZYSZCZANIE RENU

LONDYN. — Agencja Reutera donosi, że z początkiem września Ren będzie otwarty dla żeglugi od granicy szwajcarskiej do ujścia. Obecnie kończy się prace nad oczyszczeniem Renu z wielu zatopionych statków i barek oraz z 28 zerwanych mostów.

NACZELNY DYREKTOR UNRRY W BELGRADZIE

BELGRAD. — Do Belgradu przybył naczelny dyrektor UNRRA — Herbert Lehmann, aby zapoznać się z sytuacją gospodarczą Jugosławii.

KRONIKA

Uwaga, kierownicy świetlic pow. częstochowskiego!

W dniu 31 b. m. odbędzie się w sali posiedzeń Starostwa Powiatowego miesięczna odprawa kierowników świetlic. Wzywa się wszystkich kierowników, aby przybyli na odprawę przywieźli z sobą sprawozdania z prac świetlicowych, wykazy imienne zespołów świetlicowych oraz odpisy z książek kasowych o stanie budżetów. Obecność kierowników świetlic obowiązkowa.

Spółdzielcy w Izbie Przemysłowo-Handlowej

Na zaproszenie Dyrektora dr Brauna w skład tymczasowych organów samorządowych Izby Przemysłowo-Handlowej w Częstochowie weszli ostatnio również przedstawiciele spółdzielczości. W ten sposób nasza izba przemysłowo-handlowa staje się coraz bardziej placówką obejmującą całokształt zagadnień przemysłu i handlu i gruntuje się na szerokiej podstawie gospodarczej i społecznej.

Wyrazem tej samej tendencji była wizyta, jaką ob. dyr. Braun złożył Radzie Związków Zawodowych w Częstochowie. W rozmowie z ob. prez. Langierem i ob. sekr. Kropidło omówiono wytyczne wzajemnej współpracy Izby i zorganizowanego ruchu zawodowego. M. in. zaprosiła Izba przedstawiciela Rady do wygłoszenia na swym terenie informacyjnego referatu na temat aktualnych problemów organizacji ruchu zawodowego.

Przedłużenie terminu rejestracji radioaparatów

Kierownictwo Radiowęzła w Częstochowie Nadmienić należy, że do rejestracji aparatów nie trzeba przedstawiać żadnych dowodów jak podano mylnie w jednym z pierwszych komunikatów. Nie należy też przynosić ze sobą radioaparatów do kierownictwa Radiowęzła.
zawiadamia, że zarządzeniem naczelnej dyrekcji Polskiego Radia został przedłużony termin rejestracji aparatów radiowych do dnia 31.VII b. r.

Loteria fantowa na cele kulturalno-społeczne

Już od jutra rozpocznie się zbieranie fantów na loterię, z której dochód przeznaczony jest na cele kulturalno-społeczne i młodzieżowe. Na miasto wyruszą przedstawiciele organizacji, młodzież — zaopatrzeni w karty imienne. Będą to zbieracze fantów. Jesteśmy przekonani, że nikt nie uchyli się od obowiązku obywatelskiego. Każdy ofiaruje fant, stosownie do swej zamożności. Apel — do ofiarności uważamy za zbyteczny, gdyż poczucie obowiązku w stosunku do tej akcji społecznej na pewno przeważy w naszym społeczeństwie. Nasze ofiarne kupiectwo, przemysł, rzemiosło, wolne zawody, staną do apelu — i kosze „zbieraczy fantów" na pewno będą przepełnione. Lista ofiarodawców będzie podana do publicznej wiadomości w pismach i plakatach.

Obywatele spełnijcie swój obowiązek społeczny.

Komunikaty Komendy Hufca Harcerzy

Komenda Hufca Harcerzy w Częstochowie apeluje do wszystkich byłych harcerzy oraz osób prywatnych będących w posiadaniu sprzętu i książek harcerskich o ofiarowanie takowych Komendzie Hufca Harcerzy Z.H.P. Przyjmowanie codziennie w godzinach od 20-ej do 22-ej w domu harcerskim przy ul. Waszyngtona 32.

Mamy nadzieję, że apel nasz ze względu na doniosłe znaczenie odbudowy naszej organizacji znajdzie należyty oddźwięk i zrozumienie w społeczeństwie.

Komenda Hufca Harcerzy w Częstochowie podaje do wiadomości, że od dnia 25.7 b. r. będą przeprowadzane na ulicach naszego miasta i na terenie naszego hufca kontrole krzyży i lilijek harcerskich.

Wyżej wymienione oznaki mogą nosić tylko harcerze w służbie czynnej posiadający legitymacje swojej drużyny, lub ważną książeczkę służbową.

Oznaki harcerskie, będące w posiadaniu nieharcerzy, będą konfiskowane.

Kurs Pogotowia Sanitarnego

Polski Czerwony Krzyż w Częstochowie zawiadamia kandydatki, które się zgłosiły na kurs Sióstr Pogotowia Sanitarnego, że zajęcia na kursie rozpoczną się w dniu 30 lipca b. r. o godzinie 17-ej w gmachu S.S. Zmartwychwstanek przy ul. Najśw. Maryi Panny Nr. 60.

Zapisy do Pryw. Koed. Lic i Gimn. Klas Przyspieszonych (Gimn. dla dor.)

Do dnia 3-go sierpnia 1945 roku, trwają zapisy na rok szkolny 1945/46 od godz. 13.30 do godz. 18-ej w Kancelarii zakładu Kościuszki 8.

Egzaminy wstępne odbędą się dnia 4-go sierpnia o godz. 15-ej w lokalu szkoły, Kościuszki 8.

Egzaminy wstępne do Państw. Gimn. Krawieckiego

Egzamin wstępny do Państw. 4-letniego Gimnazjum Krawieckiego odbędzie się dnia 26 i 27 lipca o godz. 8 rano w lokalu szkolnym przy ul. Słowackiego 17.

Dalsze zapisy do 4-letniego Gimnazjum Krawieckiego, 3-letniego Gimnazjum Trykotarskiego, Rocznej Szkoły Przysposobienia w Gosp. Rodz., Dwuletniej Szkoły Gospodarczej na kurs modniarski, na popołudniowe kursy kroju i szycia dla dorosłych przyjmuje w dalszym ciągu Dyrekcja Państw. Szkół Zawod. Żeńskich w Częstochowie, Aleja Wolności 2/6.

Zapisy w Gimnazjum Społecznym

Gimnazjum i Liceum Ogólnokształcące Towarzystwa Szkoły Społecznej w Częstochowie Aleja Kościuszki 8, przyjmuje zapisy nowowstępujących kandydatów codziennie od godz. 9 — 12-ej.

Zagubione książeczki Ubezp. Społ. pracowników Gnasz. Zakł. Ceramicz.

1. Łapczyk Wacław, 2. Mielczarek Franciszek, 3. Mrowiec Marian, 4. Ślusarczyk Antoni, 5. Góra Adam, 6. Cyran Piotr, 7. Durka Zygmunt, 8. Chmielarz Józef, 9. Cebula Józef, 10. Żak Alojzy, 11. Janiszewski Teofil, 12. Dąbrowski Stanisław, 13. Tarabuła Józef, 14. Szyda Władysław, 15. Dziewierczak Kazimierz, 16. Krakowian Mieczysław, 17. Klama Helena.

Do odebrania

„Pieniądze pozostawione w holu Urzędu pocztowego odebrać można w okienku Nr 8 tegoż Urzędu.

Z życia kulturalnego

„Poskromienie żon" w sali kameralnej

(n) Wczorajsze przedstawienie gościnne występujących artystów scen warszawskich, krakowskich świetnej farsy M. Henequina „Poskromienie żon" stało pod znakiem wysokiego poziomu artystycznego. Wszyscy wykonawcy zasługują na słowa uznania. Komedia muzyczna, a raczej farsa wypracowana jest wzorowo a przedstawienia w tym stylu znajdą zawsze poparcie i uznanie publiczności częstochowskiej. Huragany śmiechu jakimi pełna widownia darzyła wykonawców były najlepszym sprawdzianem wartości spektaklu.

Z aktorów należy przede wszystkim podkreślić znakomitą parę Janinę Sokołowską i Stefana Michułowicza i świetnego Józefa Dwornicikego w roli ramolowatego Barona oraz Franciszka Buratowskiego i Franciszka Targowskiego.

„Poskromienie żon" odegrane będzie jeszcze dwukrotnie tj. dzisiaj w środę 25 b. r. i jutro w czwartek 26 lipca b. r. o godz. 19.30 w sali Kameralnej Teatru Miejskiego.

Teatr Miejski

Dziś, w środę, 25 b. m. o godz. 19.30 po raz przedostatni w dużej sali wypełniająca stale widownię arcyciekawa sztuka Wł. Bus-Fekete „Pieniądz to jednak nie wszystko" w premierowej obsadzie z świetną J. Łukowską i T. Krotkem na czele. Reżyseruje T. Krotke.

W sali Kameralnej o godz. 19.30 arcyzabawna komedia muzyczna M. Henequina w adaptacji Dzieduszyckiego z muzyką Nikodema, która w wykonaniu naszych gości warszawskich, krakowskich i lwowskich z J. Sokołowską, J. Krysińską, J. Dwornickim i St. Michułowiczem na czele uzyskała na wczorajszym występie pełny sukces artystyczny. Reż. B. Mierzejewski, Kier. muzyczne Cz. Wilczyńskiej. Pozostałe bilety do nabycia w kasie Teatru od godz. 10 — 12-ej i od 2-ej po poł. do rozpoczęcia widowisk.

„Kamień mądrości" w „Chochliku"

Wczorajsze przeżycia świetnej bajki jaką wystawił ten ulubiony przez dziatwę Teatr Marionetek, pozostaną długo w pamięci publiczności. Codziennie wypełnia salę małą publiczność darząc wykonawców oklaskami, a Kubuś i Grześ stali się już ulubieńcami młodej publiczności, która z niezwykłym zainteresowaniem śledzi przygody swych ulubieńców.

Bilety w cenie 20 i 15 złotych nabyć można na cały tydzień w „Orbisie", Aleja 16 oraz w kasie teatru „Chochlika" w sali przy Alei 77 od godz. 14-ej.

Turniej nieznanych talentów

Chcąc umożliwić jak największej ilości młodych talentów udział w turnieju, Komisja Artystyczna Klubu Literackiego zdecydowała przesunąć termin turnieju na następny czwartek dnia 2.VIII godz. 5 w lokalu Kawiarni Literackiej.

Dalsze zapisy i informacje jak dotychczas w sekretariacie Klubu Literackiego, II Aleja 43, od 10 — 1-ej i od 3 — 5-ej po południu.

Najbliższa sobota w „Kawiarni Literackiej"

W ub. sobotę, dnia 21 b. m. miała odbyć się w Kawiarni Literackiej zabawa taneczna na rzecz szkół, organizowana przez Wydział Oświaty i Kultury w Częstochowie oraz Klub Literacki.

Zabawa ta nie doszła do skutku z przyczyn niezależnych od jej organizatorów i ma się odbyć w najbliższą sobotę dnia 28 b. m.

Wieczór humoru, śpiewu i tańca w Częstochowie

Dnia 26 lipca b. r. artyści rewiowi na czele z ulubienicą publiczności „Sigorą" w, sali fabryki „Częstochowianka" urządzają wielki wieczór humoru, śpiewu i tańca dla sfer robotniczych.

Początek o godz. 8-ej wieczór. Bilety w cenie od 10 do 20 zł do nabycia w kasie teatru od godz. 6ej wiecz.

Mieszkańcy Ostatniego Grosza czeka was miła rozrywka. Przybywajcie!

Reflektorem w życie

Zamach na zdrowie obywateli

Jest nieznośny upał. Rozumie się, lato i w dodatku lipiec. Kiedyż ma być gorąco, jak nie w lipcu? Tylko jest w tym jedna rzecz przykra: plaga much. Wszyscy chyba zuważyli rozmiary tej plagi i wszyscy odczuwamy niebezpieczeństwo, jakie nam z tej strony grozi. Rozmawiałem z jedynym w Częstochowie lekarzem bakteriologiem, którego nie wiem dlaczego miasto nie zatrzymało dla siebie (Co na to Naczelnik Wydziału Zdrowia?) Według niego, jeśli tak dalej pójdzie, to grozi nam epidemia czerwonki i tyfusu brzusznego.

— Jaki jest ratunek? — panie doktorze?

— Przede wszystkim zachować czystość. Myć często ręce a nade wszystko owoce!

W tym jest sęk. Zachować czystość, myć ręce i owoce, ale pytam się czym? To samo pytanie stawia tysiące obywateli — jeszcze raz powtarzam, z jednej uprzywilejowanej dzielnicy, o której tyle razy pisałem, a którą obecnie pozbawia się wody nawet na kilka dni. To tak wygląda, jakby w Zarządzie Zakładów Wodociągowo-Kanalizacyjnych siedziało kilku ludzi, których trzymają się niesmaczne dowcipy. Myślą, że pokażą tym swoją wielkość, gdy komuś zrobią na złość. Jeśli tak, to jesteście moi panowie, mało poważni. A jeśli jest inaczej, to trudno — nie chcę was o to posądzać, ale robicie zamach na zdrowie i życie obywateli — i tym jest zaniepokojona opinia publiczna. Odwiedza naszą Redakcję wielu mieszkańców naszego miasta, którzy właśnie tak myślą. Jeśli jest to „dowcip" to prosimy bardzo z tym skończyć, dopóki jeszcze jest czas, a może coś innego odgrywa tu rolę? Może są jakieś umowy między miastem a dyrektorami Wodociągów, które czynią ich tak „silnymi", że igrają ze zdrowiem obywateli. Jeśli jest taka umowa, zawarta przez sanacyjno-ozonowy zarząd miasta przed wojną, to wielki czas ją zrewidować, tym bardziej, że jak z tego wynika, cierpi na tym interes społeczny.

Jedna rzecz mnie dziwi, że nie wejrzał w te sprawy Wydział Zdrowia. Czy naprawdę nie ma dla zajęcia się tak ważnymi problemami czasu? Mam wrażenie, że bardziej wskazane jest uprzednie zapobieganie epidemii niż potem walka z nią tym bardziej, że ze szpitalami też nie jest u nas za różowo. Zajmijcie się tą sprawą panowie z Wydziału Zdrowia. Na prawdę jest plaga much i grozi epidemia czerwonki i tyfusu brzusznego, a zapobiec jej można przez „częste mycie rąk i owoców" — aby to zrobić, trzeba mieć wodę — a wody nie ma!

A może raczy się tym zająć Prezydium Miasta i Miejska Rada Narodowa, która winna wreszcie wejrzeć w stosunki panujące w miejskim przedsiębiorstwie „Wodociągi i Kanalizacja", spadek po śp. czasach dyktatorów sanacyjnych miasta.

Smętek.

Nocne dyżury aptek

Od 23 lipca do 29 lipca dyżurują w naszym mieście następujące apteki:

B. Frydego — II Aleja 50
J. Pogorzelski — Narutowicza 44
K. Lembke — Raków, Limanowskiego

Ofiary

Pracownicy umysłowi i fizyczni w fabryce Sp. Akc. Gnaszyńskiej Manufaktury w Gnaszynie złożyli w naszej Redakcji 528 złotych na odbudowę Warszawy.

Kronika kielecka

Ku szybkiej odbudowie Polski

Kielce, niestety, jeszcze słabo odbudowują się, Jeszcze dużo zniszczonych domów w centrum i na peryferiach miasta, jeszcze dużo okien bez szyb, jeszcze nie ma pełnego rozmachu. Natomiast wioski i miasteczka w kierunku Buska-Zdroju zaczynają się podnosić. Chłopi doprowadzają do porządku swoje siedziby. Jeszcze tu i owdzie leżą na szosach i w rowach zdruzgotane szkielety niemieckich wozów, czołgów i karabinów maszynowych. Jeszcze na każdym kroku widać ślady okrutnej wojny, lecz chłop dzisiejszy widocznie szybko się zorientował w nowej sytuacji gospodarczo-politycznej i zabrał się do ciężkiej pracy odbudowy. Cieszymy się niezmiernie na widok nowego dachu, płotu, obory czy stodoły. Niech każdy gospodarz odbuduje swoją komórkę, swój zagon, swój odcinek i w niedalekiej przyszłości odbuduje się cała Polska.

Pod względem szybkiej odbudowy świeci obecnie przykładem Busko-Zdrój, które uruchomiło swoje zakłady lecznicze w bardzo krótkim czasie. W styczniu roku bieżącego dyrektor zakładu zdrojowego w Busku ob. Mika przedstawił nam stan tragiczny, w którym znajdowało się wówczas Busko-Zdrój.

Ani aparatów leczniczych, ani mebli, ani szyb, ani gotówki. Literalnie nic. Chaos bez wyjścia. Niemcy moc rzeczy wywieźli, później były inne poważne uszkodzenia, lecz dyrektor i jego współpracownicy (ok. 150 osób) uwzięli się, że na 15 maja sezon musi być otwarty. Coute que coute. Była to i kwestia osobistej ambicji i chęć ulżenia chorym i przyjścia z pomocą miasteczku, które ożywia się tylko podczas sezonu.

Od połowy więc stycznia dyr. Mika już nie miał ani jednego dnia spokojnego. Bez ustanku w podróżach, ciągle w ruchu, między Kielcami a Warszawą, między Łodzią a Katowicami lub Krakowem i vice versa. Tu pomoc finansowa, tam zdobycie niezbędnych utensylii, tu węgiel tam żywność, tu płótno, tam części samochodowe itd. Wciąż walka aż do skutku i 15 maja, wbrew wszelkim pesymistycznym prognozom Busko-Zdrój było całkowicie uruchomione.

Obecnie wydawane są wszelkie kąpiele, zakłady Z.U.S., św. Mikołaja, tzw. „Górka", były szpital wojskowy oraz lepsze pensjonaty są czynne.

Ciężko chorych przywozi się wózkami do zakładu zdrojowego, gdzie kąpiele siarczane i inne zabiegi przynoszą im wielką ulgę. Wszędzie panuje czystość i ład. Na terenie pięknego parku wielkości 30 ha znajduje się, oprócz zakładów kąpielowych restauracja - kawiarnia, czytelnia, kościół, kino, klub sportowy i oddział pocztowy.

Z kawiarni dochodzą wesołe dźwięki doborowej orkiestry, w parku słychać wspaniałe arie klasycznych oper z radioodbiornika. Słowem sezon w całej pełni. Pomimo jeszcze utrudnionej komunikacji kuracjusze przybywają z różnych krańców Polski, przeważnie z Kielc, Częstochowy, Radomia, Łodzi i Warszawy. Przed Buskiem, w przyszłości otwierają się obszerne perspektywy. Notujemy to z wielką przyjemnością i trzeba tu zaznaczyć, że starania dyr. Miki spotykają się w dalszym ciągu z wielką życzliwością w sferach rządowych, partyjnych, spółdzielczych i prasowych, które mu zawsze idą na rękę.

Na niedawnym zjeździe Zarządów Uzdrowisk Polskich w Krakowie okazało się, że Busko pod względem frekwencji kuracjuszy, zajmuje obecnie pierwsze miejsce w Polsce. Ordynatorem zdrojowiska jest znany internista dr L. Marzec.

M. Berlacki.

—o—

Z Buska-Zdroju

Marnotrawstwo

(Jaz) Tuż za Zakładem Zdrojowym, obok drogi, prowadzącej do sanatorium na „Górce", stoi w Busku-Zdroju piękny gmach szpitala wojskowego, zaopatrzonego w nowoczesne urządzenia i instalacje do kąpieli solankowo-siarczanych. Budynek ten nie jest wcale wykorzystany, mimo, że tak wielu ludzi cierpi na różne schorzenia stawowe. Stan ten budzi prawdziwe zgorszenie w sferach lekarskich a specjalnie wśród balneologów. Jeżeli chwilowo wojskowość nie ma zamiaru uruchomić tego zakładu leczniczego w własnym zarządzie, to może znalazłyby się instytucje, które urządziłyby tu sanatorium. W pierwszym rzędzie należałoby uwzględnić potrzeby i interesy Związków Zawodowych, jako reprezentujących świat pracy.

Ośrodek krzewienia kultury

(Jaz) Z inicjatywy prof. Pawła Gajewskiego z Min. Kultury i Sztuki powstał w Busku Zdroju przy sanatorium na „Górce" ośrodek krzewienia kultury, którego kuratorem został niezmordowany dr Szymon Starkiewicz. Zadaniem ośrodka będzie krzewienie i rozwijanie regionalnej kultury artystycznej zwłaszcza w dziedzinie sztuki tkackiej i ceramiki.

Należy zaznaczyć, że b. profesor Państwowego Instytutu Sztuk Plastycznych we Lwowie, Paweł Gajewski, znakomity artysta malarz, położył w swoim czasie wielkie zasługi w organizowaniu sieci Społecznych Szkół Artystycznych Przemysłu, z których szkołę w Putnowicach pod Hrubieszowem założył własnym kosztem. Prof. P. Gajewski jest pionierem nie tylko w zakresie budzenia sztuki ludowej, lecz także pionierem nowoczesnego kraśniarstwa, czyli farbiarstwa środkami naturalnymi, który na tym polu ma za sobą wiele lat studiów i prób laboratoryjnych, sprawdzonych następnie praktycznie

Curiozum

(Jaz) Bardzo wiele zakładów przemysłowych województwa kieleckiego posiada swoją bogatą odległą przeszłość. Dowodem tego są w tutejszym przemyśle nowoczesne urządzenia, wkomponowane, jakby powiedzieć, w dawny prymitywizm, a poniekąd i w zaniedbanie.

Przykładem tego jest mało znana gorzelnia w Gnojnie, w powiecie stopnickim. Zaraz na wstępie uderza archaiczność zabudowań. Wszak najpierw była tu tłocznia wina, które na pewno popijali arianie. Posiadali oni tutaj swój zbór, przerobiony potem na dwór. Kiedy produkcja wina okazała się zbyt wielkim luksusem w tym samym budynku, prawdopodobnie jeszcze w XVII w. urządzono browar. Ale i ten niedługo podzielił los winiarni. Zainstalowano nowe urządzenia do pędzenia gorzałki, którą za czasów zaboru rosyjskiego rektyfikowano na miejscu.

Obecnie w gorzelni widzimy ciekawe zestawienia i kombinacje. Gorzelnia posiada rzadko spotykany kocioł Pautscha, systemu konwalijskiego z podmuchem parowym. Jest to jedyna gorzelnia w Polsce z jedną tylko pompą, co bardzo utrudnia rozrząd wody, ale za to posiada nowoczesną pompę Wortigtona o przepływie wody 12 tys. l. na godzinę. Wszystko to mieści się w ciasnym budynku, zupełnie nieodpowiednim dla gorzelni, którego ozdobą jest wysoki komin browarniany z XVII w. Gospodarzem tej przedziwnej gorzelni jest ob. Florian Witek, magister nauk politycznych. Trzeba być naprawdę dobrym politykiem, by umieć tu rządzić.

Dodatek ekonomiczno - społeczny

Radzieckie surowce włókiennicze w produkcji

ŁÓDŹ. (Polpress). — W siedzibie Dyrekcji Zaopatrzenia przy Centralnym Zarządzie Przemysłu Włókienniczego odbyło się w obecności delegata Ministerstwa Przemysłu ob. mgr. Koszyka, dyrektora Centralnego Zarządu Przemysłu Włókienniczego ob. dr. Tybora, inspektora Biura Kontroli przy Prezydium KRN ob. Druszkowskiego konferencja prasowa, poświęcona sprawom otrzymanych ze Związku Radzieckiego surowców włókienniczych bawełny i wełny.

Stwierdzono, iż otrzymane surowce przyczyniły się do utrzymania w ruchu całego polskiego przemysłu włókienniczego, które mu w razie braku tej pomocy groziłoby całkowite wstrzymanie produkcji.

Z otrzymanych 5000 ton bawełny i 600 ton wełny — 1.667.197 kg bawełny i 300.000 kg wełny zostało wprowadzonych do produkcji i w chwili obecnej otrzymano już pierwszą partię gotowych wyrobów włókienniczych. Wyroby te zostały poddane kontroli wybitnych fachowców włókienniczych i wykazały wielkie zalety.

Dla zapoznania się z całokształtem produkcji zebrani udali się na zwiedzenie trzech wielkich zakładów, przetwarzających surowce otrzymane ze Związku Radzieckiego. W fabryce Union-Textile zapoznano się ze sposobami prania wełny. Robotnicy i technicy firmy stwierdzili, iż otrzymana wełna gatunkowo przewyższa nasze rodzime gatunki i posiada wysoki stopień wydajności. Robotnicy przędzalni i tkalni, zatrudnieni przy przeróbce tej wełny w firmie Schweikert — stwierdzili, że z chwilą otrzymania tego surowca praca ich stała się znacznie lżejsza. Nitki osnowy wątku nie zrywają się, nie ma przez to braków i błędów w tkaninie, a przede wszystkim wydajność pracy jest o wiele większa.

W wielkich składach jednej z wielkich firm łódzkich leży zmagazynowana bawełna.

Jeden z wieloletnich kierowników fabryki, wybitny znawca, stwierdza, że bawełna ta jest najwyższej jakości, o wiele wyższej niż bawełna chińska, a nawet niektóre gatunki amerykańskie o włóknach długości 25 — 28 i 30 mm. Gatunek o najdłuższych włóknach używany jest do produkcji nici, inne idą do przędzalni i tkalni. Robotnice, obsługujące po 800 wrzecion, stwierdzają, że obecnie praca stała się o wiele łatwiejsza i wymaga mniejszego natężenia uwagi. Nawet przed wojną, gdy sprowadzana była bawełna egipska — stwierdził oprowadzający inżynier — wyniki pracy nie były wcale lepsze.

W najbliższym czasie spodziewany jest następny transport 20.000 ton bawełny i 2.000 ton wełny. Transport ten będzie realizacją opracowanego obecnie układu handlowego między Polską a Związkiem Radzieckim. Zapewni on surowiec dla całego przemysłu włókienniczego Polski na dłuższy okres.

Przydziały węgla dla przemysłu

Warszawa (Polpress). — Przemysł włókienniczy w Polsce otrzymał następujące przydziały węgla i koksu: Łódź — 35.163 ton węgla i 2.056 ton koksu, Białystok — 450 ton węgla, Chodaków — 950 ton węgla i koksu. Poza tym firmy innych ośrodków przemysłu włókienniczego uzyskały 15.480 ton węgla i koksu.

Z ilości tej Centrala Węglowa dostarczyła 20.348 ton węgla i 2.347 ton koksu. Dla udoskonalenia dostaw węgla uzyskano przydział 5 lokomotyw i 5 składów pociągów węglowych, które oddane zostały do wyłącznej dyspozycji przemysłu włókienniczego. Kursowały one przede wszystkim między największym ośrodkiem tego przemysłu Łodzią a Katowicami.

Brak fachowców w przemyśle włókienniczym

Warszawa (Polpress). — W związku ze wzmożoną produkcją i wielkim zapotrzebowaniem w kraju na wyroby włókiennicze, przemysł ten wszedł w okres maksymalnego nasilenia produkcji i zwiększenia stanu zatrudnienia. Na podstawie danych Zarządu Przemysłu Włókienniczego, do końca czerwca uruchomiono 800.000 wrzecion i 18.000 krosien przemysłu bawełnianego, 220 zespołów zgrzeblarskich i 2.000 krosien wełny zgrzebnej oraz 120.000 krosien przeróbki wełny czesankowej. Da to możność wyprodukowania 20.000.000 m tkanin bawełnianych i 1.300.000 wełnianych. — W chwili obecnej stan zatrudnienia w przemyśle włókienniczym przekroczył 60.000 ludzi. Do pełnego zatrudnienia konieczne jest uzyskanie dalszych 8.000 fachowców i 12.000 robotników niewykwalifikowanych.

Kadry te uzupełnione będą przez wywiezionych w swoim czasie do Niemiec, a obecnie powracających z niewoli robotników wykwalifikowanych. Niektóre działy produkcji przeszły już na pracę 2 i 3 zmian.

Państwowa Szkoła Górnicza

Dąbrowa Górnicza (Polpress). — W czynnej od paru miesięcy Państwowej Szkole Górniczej im. Stanisława Staszica (typ średni) podjęło naukę około 500 uczniów, studiujących na 3-ch równoległych wydziałach: górniczym, hutniczym i elektro-mechanicznym. Uczniowie ci, to dzieci miejscowych i okolicznych robotników. — W skład zespołu nauczycielskiego wchodzi 27-miu wykładowców, m. in. jeden profesor Akademii Górniczej z Krakowa, 5-ciu asystentów i kilkudziesięciu instruktorów. Trudności w nauczaniu są dość wielkie. — Najeźdźca wywiózł cenne pomoce naukowe, jak: Muzeum Pedagogiczne i Górnicze, pracownie fizyczne, metalograficzne, chemiczny zakład do badań przemysłowych i inne.

Obecnie dobra te rewindykuje się i zabezpiecza, a specjalna komisja uda się do Niemiec, celem wyszukania zrabowanych eksponatów muzealnych.

Gruntownego remontu wymagają również 4 gmachy szkoły. Nowy program nauki przewiduje w przyszłym roku szkolnym przebudowę poszczególnych wydziałów na licea i gimnazja. Absolwenci tego systemu nauczania otrzymywać będą dyplomy techników, które uprawniać ich będą do studiów wyższych.

Z kraju

Uzdrowiska śląskie i wczasy robotnicze

Katowice (Polpress). — Sezon w uzdrowiskach śląskich jest już w pełni. Tysiące ludzi w setkach pensjonatów, zakładów i domów zdrojowych korzysta z letniego wypoczynku. Po raz pierwszy od czasu istnienia uzdrowisk śląskich wypełniła je liczna rzesza nie tych, którym pieniądze pozwalają na wypoczynek w pensjonacie, lecz tych, którzy na pobyt w uzdrowisku zasłużyli ciężką pracą. Domy państwowe poniemieckie i opuszczone przydzielono poszczególnym placówkom przemysłu lub organizacjom robotniczym i młodzieżowym. Również szereg właścicieli prywatnych pensjonatów wydzierżawił je na sezon związkom pracowniczym.

Z działań wojennych uzdrowiska śląskie wyszły na ogół obronną ręką. Nie jest zniszczone największe spośród nich — Wisła, posiadająca kosztowne urządzenia. Oddano już je do użytku, m. in. duży basen kąpielowy. Czynne i niezniszczone są uzdrowiska: Bystra, Mikuszowice, Olszówka, Wilkowice, Jaworze, Ustroń i Głębce. — Gorszy los natomiast spotkał Goczałkowice-Zdrój i Jastrzębie-Zdrój. Cenne uzdrowisko Goczałkowice-Zdrój, posiadające radioaktywne źródła słone i jodo-bromowe, jest niemal całkowicie zniszczone.

Poza uzdrowiskami śląskimi robotnicy Zagłębia Śląsko-Dąbrowskiego korzystają w zakrojonej na szeroką skalę akcji wczasów z uzdrowisk woj. krakowskiego.

Przedstawiciele Dyrekcji P. L. L. „Lot" w Moskwie

Obecnie bawi w Moskwie delegacja Polskich Linij Lotniczych „Lot". Zadaniem jej jest sfinalizowanie zakupu samolotów pasażerskich, które użyte będą na liniach wewnętrznych i projektowanych szlakach międzynarodowych. Jednocześnie delegacja zakończy rozmowy, dotyczące podpisania umów między ZSRR i Polską w sprawie stałej komunikacji lotniczej Moskwa — Warszawa — Paryż. Powrót delegacji spodziewany jest za kilka dni.

OBWIESZCZENIA URZĘDOWE

P. VII/1098/6/114/45. SS/Wi.

Zarządzenie i Instrukcja w sprawie przeprowadzenia spisu zakładów przemysłowych w lipcu 1945 roku.

Na podstawie rozporządzenia Ministra Administracji Publicznej z dnia 28 czerwca 1945 roku wydanego w porozumieniu z Ministrem Przemysłu o spisie zakładów przemysłowych, zarządza się co następuje:

1.

Między 15 a 30 lipca 1945 r. odbędzie się na terenie całego powiatu Częstochowskiego spis zakładów przemysłowych.

2.

Spis obejmuje wszystkie zakłady przemysłowe zarówno czynne, jak i nieczynne, wytwarzające, przetwarzające oraz wydobywające naturalne bogactwa ziemi — bez względu na ilość zatrudnionych w nich osób.

Spisowi podlegają zakłady przemysłowe o charakterze publiczno-prawnym (państwowe, samorządowe itp.) oraz zakłady prywatne.

Spis nie obejmuje zakładów rzemieślniczych w rozumieniu artykułu 142 Ustawy z dnia 7 czerwca 1927 r. o prawie przemysłowym (Dz. U. R. P. Nr 53, poz. 468) z późniejszymi zmianami, o ile zakłady te zatrudniają łącznie z właścicielem i członkami jego rodziny nie więcej jak 5-ciu robotników w dniu wejścia w życie niniejszego rozporządzenia.

3.

Spis przeprowadzą Zarządy Gminne i Miejskie według wzorów i instrukcji ustalonych przez Główny Urząd Statystyczny.

Wszyscy właściciele zakładów wymienionych w punkcie 2. winni bezzwłocznie wykupić druki w odnośnych Zarządach Gminnych lub Miejskich w 2 egzemplarzach i po wypełnieniu ich w podwójnym wykonaniu oraz podpisaniu — złożyć je w tychże Zarządach. Małe zakłady mogą zamiast wypełnienia druków, składać w odpowiednich Zarządach zeznania, które zostaną zarejestrowane przez Zarządy w arkuszach spisowych.

4.

Właściciele lub kierownicy zakładów przemysłowych winni wykroczenia przeciw przepisom niniejszego zarządzenia lub wydanych na jego podstawie rozporządzeń i instrukcji, a w szczególności odmawiający złożenia żądanych zeznań lub podający fakty niezgodne z prawdą — ulegną karze przewidzianej w § 3 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 17 czerwca 1927 r. o statystyce przemysłowej (Dz. U. R. P. Nr 63, poz. 558).

5.

Zarządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

Częstochowa, dnia 23 lipca 1945 r.

Starosta Powiatowy Częstochowski.

1086/45.

Obwieszczenie Starosty Grodzkiego z dnia 23 lipca 1945 roku o rejestracji powierzchni obsiewów na rok 1944-45 i 1945-46 oraz rejestracji drobiu na obszarze gminy miejskiej w Częstochowie.

Ponieważ nie wszyscy rolnicy zastosowali się do zarządzenia mojego z dnia 16 lipca rb. w powyższej sprawie, przeto wzywam wszystkich opieszałych właścicieli gospodarstw rolnych i ogrodniczych oraz dzierżawców ogródków działkowych do zgłoszenia się w biurze sprzedaży kart żywnościowych przy Al. Wolności 20. w celu dokonania rejestracji powierzchni posiadanych obsiewów.

Równocześnie wzywam wszystkich posiadaczy drobiu tj. kur, gęsi, kaczek, indyków do dokonania rejestracji tegoż drobiu w nazwanym wyżej biurze.

Rejestracja odbędzie się następująco:

w dniu 25 lipca rb. rolnicy z dzielnicy: Parkitka, Lisiniec, Częstochówka, Gnaszyńska, Zacisze, Bór, Ostatni Grosz.

w dniu 26 lipca rb. rolnicy z dzielnicy: Kamień, Kule, Zawady, Śródmieście, Stradom, Raków i Kucelin.

w dniu 27 lipca rb. rolnicy z dzielnicy: Złota Góra, Zawodzie, Olsztyńska, św. Barbary, Dąbie i Herbska.

Winni niezastosowania się do niniejszego obwieszczenia — zostaną ukarani w trybie postępowania karno-administracyjnego karą grzywny do 2.000 zł lub karą aresztu albo obu tymi karami łącznie.

Częstochowa, dnia 23 lipca 1945 r.

PREZYDENT MIASTA (—) Dr. T. J. Wolański

Nr IV/2_/125/109/45.

Ogłoszenie o przetargu

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Lublinie ogłasza nieograniczony przetarg na dostawę kamienia łamanego przynajmniej z jedną płaszczyzną do licowania lecz nie obrobioną, do murów cyklopowych, o wymiarach bryły nie mniejszych jak 20x25x30 cm. przeznaczonego do odbudowy tunelu w ilości 2800 ton.

Termin dostawy od 27.7. do 15.8.1945 r.

Oferty i próbki kamienia należy składać do Oddziału Drogowego w Kielcach do dnia 24.7. godz. 10. gdzie można otrzymać informacje o warunkach dotyczących przetargu.

Termin otwarcia ofert wyznacza się na dzień 24.7.1945 r. godz. 10.

Dyrekcja Okr. Kolei Państw. w Lublinie.
Oddział Drogowy w Kielcach

Kielce, dnia 19 lipca 1945 r.

L. 0.6338

Odpow. za redakcję: Władysław Nowicki. Za terminowy druk ogłoszeń Wydawnictwo nie odpowiada. Wydawca: Wojewódzki Urząd Informacji i Propagandy.

Wydawnictwo i Redakcja „Głosu Narodu", III Aleja 12, Tel. 2245 i 2249. Sekretariat Redakcji załatwia interesantów w godzinach od 14—19 — Redakcja rękopisów nie zwraca.